

2 komentarz do komunikatu

Ostatnia, doba przyniosła taką powódź dobrych wiadomości, że niewiadomo, której przypisać większe znaczenie. Prawie cały komentarz poświęcony jest uwolnieniu Paryża. Komentator podkreśla charakterystyczny fakt, że Niemcy do tej pory nie donieśli o upadku Paryża. Bitwa pod Palaise przedstawiają w dalszym ciągu, jako swój sukces. Wydaje się niezbyt odległa chwila, gdy resztki niem. VII-ej armii, które się wycofały z pod Palaise dostaną się w nowy potrzask. Nader charakterystyczny był ostatni komentarz gen. Bitmara, którego sprawozdania zazwyczaj odznaczają się trzeźwą i zrównoważoną oceną. W jego przemówieniu mieściła się dorozumiana krytyka niem. dzia. Oświadczył on, że amerykań. manewr oskrzydłający zdobyciu St. Lo był czyniasty i do przewidzenia. Dalszy odwrót - w kierunku był nieuniknioną konsekwencją decyzji uporczywego przeciągania oporu pod Flers i Palaise. Gen. Bitmar wspominał jednak dodać, że równie złowrogo w skutkach okazały się niem. kontrataki pod Mortain, w których Niemcy stracili gros swoich sił pancernych. Przestrzeń między siłami ameryk., postępującymi od Riviery z jednej strony, a od pan. Francji z drugiej wynosi jeszcze 200 mil ang. Jest nader nieprawdopodobne, by Niemcy posiadali wystarczające siły, by przez Ródzic połączeniu się obu armii ameryk. - Kapitulacja Rumunii stanowi śmiertelny cios dla niem. pozycji na Bałkanach. Mimo jej obronnego znaczenia moralnego skutki wojskowe mogą być jeszcze większe. Pominiwszy już utratę rumuńskich sił naftowych, przed armią niem., która jeszcze w Rumunii pozostała, otwierają się dalsze trudności, gdyż być może, będzie musiała teraz walczyć równocześnie na dwa fronty przeciw Rumunii i Rosji. Nie jest to jednak w stanie oce-

1) Ryzykowna sytuacja przed Iskwarą jest